

Sygn. I C 418/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Bogumiła Bilewicz
Protokolant:	st.sekretarz sądowy Dorota Borowy

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2019r. w Kaliszu na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko T. Ś.

o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia

1. Oddała powództwo.

2. Zasądza od powódki Z. W. na rzecz pozwanej T. Ś. kwotę 4.242,85 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym opłatę 3600 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Bogumiła Bilewicz

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 marca 2018 r. powódka Z. W. wniosła o uznanie T. Ś. za niegodną dziedziczenia spadku po zmarłym dnia 16 października 2017 r. spadkodawcy J. Ś. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwana była żoną zmarłego, która się nim nie interesowała, traktowała go jak obcego człowieka, nie interesowała się jego stanem zdrowia, nie pomagała mu, nie udzielała wsparcia, stosowała wobec niego przemoc psychiczną, wypowiadała wobec niego groźby karalne, a ponadto obrażała go, ośmieszała, była wobec niego wulgarna i chciała go skłócić oraz odseparować od rodziny. Zachowania te występowały ponadto na przestrzeni wielu lat, jednakże powódka powzięła o nich wiedzę od brata dopiero na krótko przed jego śmiercią. Spadkodawca negatywnie oceniał działania żony, nie wybaczył jej za życia, czemu dał wyraz sporządzając testament, w którym do całości spadku powołał syna powódki. Testament nie spełnia jednakże wymogów testamentu własnoręcznego (k. 4-7).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska pozwana zaprzeczyła wszystkim wskazywanym przez powódkę okolicznościom dotyczącym wzajemnych relacji spadkodawcy z pozwaną. Pozwana wskazała bowiem, iż dbała o męża i trwała przy nim pomimo jego choroby alkoholowej i agresji jaka w nim powstawała pod wpływem alkoholu. Pozwana opisała ponadto okoliczności związane ze śmiercią męża, a także wskazała, iż w ostatnim okresie przed śmiercią męża nie wykonywała

wszystkich czynności związanych z zajmowaniem się domem z uwagi na istniejący u niej stan zdrowia (k. 23-29). Na rozprawie w dniu 23 maja 2019 r. strony zajęły dotychczasowe stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanej wniosł o zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów według załączonego spisu k. 104-105

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana zawarła związek małżeński z J. Ś. w 2004 r., jego rodzicami opiekowała się do czasu, aż sama nie zachorowała. Wówczas opiekę nad rodzicami przejął brat J. Ś. – A.. Już w dacie ślubu pozwana chorowała na cukrzycę.

(**dowód:** zeznania powódki nagranie 00:03:09-000:41:13- płyta k. 109; zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109, protokół k. 50-51; zeznania pozwanej protokół k. 51-53; zeznania świadka A. Ś. k. 58-59; zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96)

Małżonkowie żyli zgodnie, wspierali się i pomagali sobie. Mąż pozwanej w miarę posiadanych możliwości opiekował się nią, dbał o nią, dobrze się o niej wypowiadał, chciał żeby była szczęśliwa i zadowolona. Awantury i problemy pojawiały się w związku z nadmiernym spożywaniem przez J. Ś. alkoholu. Wymieniony miewał okresy, w trakcie których każdego dnia spożywał alkohol. Kiedy brakowało mu alkoholu stawał się nerwowy, agresywny, wszczynał awantury, nie panował nad sobą, a później tego żałował i przeproszał żonę. Pozwana kilka razy z obawy o swoje bezpieczeństwo, musiała wzywać policję, która kilkakrotnie przeprowadziła w miejscu zamieszkania stron interwencje. Pozwana początkowo ukrywała chorobę alkoholową męża przed swoją rodziną i znajomymi, wierząc, że mąż poprawi swoje zachowanie, co jednak nie miało miejsca.

Alkohol wraz z J. Ś. spożywał także jego brat K. , który okresowo mieszkał u brata w sąsiedztwie J. Ś.. Jedną z interwencji policji dotyczyła sytuacji, w trakcie której pozwana wróciła do domu po jednym z cykli leczenia onkologicznego, a na miejscu zastała nietrzeźwego męża i jego brata. Pozwana miała do męża pretensje o jego zachowanie, próbowała nakłonić go do leczenia, zmiany zachowania, jednakże podejmowane próby – łącznie z zapisaniem do psychologa, okazywały się nieskuteczne.

Choroba alkoholowa męża pozwanej miała ponadto wpływ na sytuację majątkową stron, małżonkowie żyli skromnie, nie rzadko brakowało im pieniędzy. Pozwanej finansowo pomagał jej ojciec. Podział obowiązków w małżeństwie był taki, że pozwana zajmowała się domem, a jej mąż prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W pracach w gospodarstwie pomagał J. Ś. ojciec pozwanej i jej siostra. Oni wykonywali za J. Ś. prace, w czasie w których wymieniony na skutek upojenia alkoholowego nie był w stanie wykonać ich samodzielnie. J. Ś. celem uzyskania uprawnień do emerytury rozważał przekazania swojego gospodarstwa na rzecz syna powódki.

(**dowód:** zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109; częściowo zeznania świadka A. Ś. k. 58-59; częściowo zeznania świadka K. Ś. k. 59-60; zeznania świadka T. T. (1)- k. 60-61; zeznania świadka G. B. nagranie 00:02:58-00:15:27- płyta k. 96; zeznania świadka U. T. nagranie 00:18:07-00:30:52 płyta k. 96; zeznania świadka M. C. nagranie 00:30:52-00:41:33 płyta k. 96; częściowo zeznania świadka B. C. nagranie 00:47:52-01:03:53 płyta k. 96; zeznania świadka H. D. (1) nagranie 01:03:53-01:15:27 płyta k. 96; zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96; zeznania świadka M. F. nagranie 01:45:47-02:17:48 płyta k. 96; zeznania świadka J. I. nagranie 02:17:48-02:36:46 płyta k. 96; zeznania świadka J. K. nagranie 02:36:46-02:47:06 płyta k. 96; zeznania świadka W. P. nagranie 02:47:06-02:59:22 płyta k. 96; zeznania świadka C. R. nagranie 02:59:22- 03:04:39 płyta k. 96)

Pozwana nie miała dobrych relacji z rodzeństwem męża. Wymienieni mieli do niej pretensje, iż nienależycie zajmowała się ich rodzicami oraz że nie zajmowała się domem, nie podejmowała rodzeństwa męża z okazji różnych świąt np. w dzień Wszystkich Świętych kiedy to dzieci odwiedzały grób rodziców, a następnie udawały się do domu rodzinnego, a na miejscu nie spotykały się z oczekiwanym przyjęciem.

(**dowód:** zdjęcia- k. 84; częściowo zeznania świadka H. D. (2) -k. 55; zeznania świadka A. Ś. k. 58-59; częściowo zeznania świadka K. Ś. k. 59-60; zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96;

Z czasem pozwana zachorowała. Zdiagnozowano u niej cukrzycę, przeszła udar, a ponadto leczyla się onkologicznie na nowotwór złośliwy macicy. W 2016 r. na jej ciele- na prawym pośladku, udzie i łydce powstały trudno gojące się ropienie, w procesie leczenia których, pozwana została poddana przeszczepowi skóry. Pozwana często była hospitalizowana, przy leczeniu ran okres hospitalizacji trwał nieprzerwanie 3 miesiące. Po powrocie pozwana z trudem wracała do sprawności sprzed choroby, musiała zamieszkać u siostry świadka J. F., bowiem nie była w stanie samodzielnie funkcjonować. Po kilku tygodniach wróciła do domu, ale jej sprawność nie powróciła. Pozwana chodziła o lasce, miała zawroty głowy, bóle głowy, nie mogła przebywać blisko ognia. Pozwana poza chorobami somatycznymi zachorowała także na depresję. Powyższe okoliczności powodowały, iż nie była w stanie w pełni wykonywać wszystkich obowiązków domowych. Jej mąż w większym zakresie musiał wówczas zaangażować się w te prace. Robił zakupy, organizował dla siebie i żony obiady, które kupował na stołówce u świadka U. T.. Pomocy udzielali mu także ojciec i siostra pozwanej. J. Ś. realizował powyższe obowiązki, jednakże znajdując się pod wpływem alkoholu miał o to do żony pretensje, w gniewie życzył jej śmierci. Nie będąc przyzwyczajonym do wykonania wielu obowiązków J. Ś. czuł się sfrustrowany, o swoim położeniu opowiadał znajomym

(**dowód:** zaświadczenie- k. 32; karta informacyjna leczenia szpitalnego- k. 33, 36-37; zaświadczenie- k. 34-35; zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109, protokół k. 51-53; zeznania świadka E. D.- k. 54; zeznania świadka R. M.- k. 56; zeznania świadka M. R.- k. 56-57; zeznania świadka J. S. k. 57-58; częściowo zeznania świadka A. Ś. k. 58-59; częściowo zeznania świadka K. Ś. k. 59-60; zeznania świadka T. T. (1)- k. 60-61; zeznania świadka G. B. nagranie 00:02:58-00:15:27- płyta k. 96; zeznania świadka U. T. nagranie 00:18:07-00:30:52 płyta k. 96; zeznania świadka M. C. nagranie 00:30:52-00:41:33 płyta k. 96; zeznania świadka H. D. (1) nagranie 01:03:53-01:15:27 płyta k. 96; zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96; zeznania świadka M. F. nagranie 01:45:47-02:17:48 płyta k. 96; zeznania świadka J. I. nagranie 02:17:48-02:36:46 płyta k. 96; zeznania świadka J. K. nagranie 02:36:46-02:47:06 płyta k. 96; zeznania świadka W. P. nagranie 02:47:06-02:59:22 płyta k. 96; zeznania świadka C. R. nagranie 02:59:22- 03:04:39 płyta k. 96)

W dniu 14 października 2017 r. w godzinach popołudniowych J. Ś. wrócił do domu pod wpływem alkoholu, na prośbę żony położył się do łóżka. Wieczorem wstał chcąc nakarmić hodowane zwierzęta. W trakcie karmienia bydła- byków został przez nie uderzony i przewrócony do żłoba. O powyższym incydencie po powrocie do domu poinformował żonę. Pomimo jej sugestii o konieczności udania się do lekarza lub na pogotowie J. Ś. oświadczył, iż skorzysta z pomocy lekarza dopiero gdy jego stan się pogorszy. Pozwana poinformowała o zdarzeniu rodzinę i wspólnych znajomych, którzy także próbowali nakłonić J. Ś. na wizytę do lekarza.

Następnego dnia samopoczucie J. Ś. pogorszyło się, poprosił żonę o wezwanie jej ojca celem wykonania prac inwentarskich. Pozwana wykonała jego prośbę. J. Ś. w dalszym ciągu odmawiał wezwania pomocy lekarskiej. Po popołudniu odwiedziła go siostra- powódka Z. W., brat opowiedział jej o zaistniałym zdarzeniu, ale także na jej prośbę nie zgodził się skorzystać z profesjonalnej pomocy medycznej. J. Ś. przyjął jedynie podane mu przez żonę leki przeciwbólowe. W niedzielę stan J. Ś. uległ gwałtownemu pogorszeniu. Ojciec pozwanej i jej siostra, którzy rano przyjechali wykonać prace w gospodarstwie około południa zabrali go do szpitala. Pozwana została w domu, ponieważ po odbytych przeszczepie skóry była zobligowana do unikania styczności z bakteriami i wirusami. W szpitalu zakomunikowano ojcu pozwanej, że u pozwanego zostanie wykonana operacja. Około godziny 22 ojca pozwanego poinformowano, iż stan zdrowia J. Ś. jest krytyczny.

J. Ś. podpisał spisane przez jego siostrę Z. W. oświadczenie, opatrzone datą 15 października 2017 r., w którym wskazano iż jego wolą jest, aby całość spadku po nim odziedziczyła jego siostra Z. W.. W sporządzonym przez powódkę, a podpisanym przez J. Ś. piśmie wskazano także, że J. Ś. wydziedzicza swoją żonę z uwagi na jej złe zachowanie, brak opieki nad nim i jego rodzicami, a także występujące w trakcie wspólnego życia poniżanie, kłótnie, przemoc. Treść pisma jest odmienna od treści pisma opatrzonego datą 21 maja 2011 r., na którym J. Ś. także złożył swój podpis, a w którego treści wskazano, iż jego wolą jest przekazanie posiadanego majątku S. W.- synowi Z. W..

(**dowód:** oświadczenia- k. 8, 9; zeznania powódki Z. W. nagranie 00:03:09-00:41:13- płyta k. 109, protokół k. 50-51; zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109, protokół k. 51-53; zeznania świadka A. Ś. k. 58-59;

zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96; zeznania świadka M. F. nagranie 01:45:47-02:17:48 płyta k. 96; zeznania świadka J. I. nagranie 02:17:48-02:36:46 płyta k. 96;

J. Ś. zmarł 16 października 2017 r. w O. w godzinach porannych, bezpośrednio po operacji. W dacie śmierci był żonaty z T. Ś.. Z małżeństwa stron nie urodziły się dzieci. Spadkodawca nie pozostawił ponadto dzieci pozamałżeńskich, ani przysposobionych. Rodzice spadkodawcy zmarli przed nim.

(**dowód:** odpis skróconego aktu zgonu- k. 12; zeznania powódki nagranie 00:03:09-000:41:13- płyta k. 109; zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109, protokół k. 51-53; zeznania świadka J. F. nagranie 01:15:27-01:45:47 płyta k. 96; zeznania świadka J. I. nagranie 02:17:48-02:36:46 płyta k. 96;

Przed Sądem Rejonowym toczyło się w postępowanie w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po spadkodawcy J. Ś., w którym przedłożony przez powódkę dokumenty prywatne nie zostały uznane jako testamenty z uwagi brak własnoręczności ich sporządzenia przez spadkodawcę.

(**dowód:** zeznania powódki nagranie 00:03:09-000:41:13- płyta k. 109)

Powódka Z. W. ma 60 lat, wykształcenie wyższe, pracuje w Urzędzie Stanu Cywilnego na stanowisku zastępcy kierownika.

(**dowód:** zeznania powódki nagranie 00:03:09-000:41:13- płyta k. 109)

Pozwana T. Ś. ma 59 lata, z zawodu sprzedawca, utrzymuje się z renty chorobowej w kwocie 785,98 zł. W dalszym ciągu się leczy. W 2019 r. przeprowadzono u niej zabieg amputacji dwóch palców. Orzeczeniem (...)pozwana została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Przeciwko pozwanej nie było wszczęte i nie toczyło się żadne postępowanie karne, w którym osobą pokrzywdzoną byłby spadkodawca.

(**dowód:** częściowo okoliczności bezsporne, decyzja KRUS-K. 30; orzeczenie- k. 31; zaświadczenie- k. 32; zeznania pozwanej nagranie 00:41:13-01:05:48 płyta k. 109, protokół k. 51-53)

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, oraz świadków H. D. (2), A. Ś., K. Ś. w zakresie w jakim opisywali relacje panujące w małżeństwie pozwanej i jej męża oraz stosunek pozwanej do męża i obowiązków domowych.

W swoich zeznaniach wymienieni podkreślali negatywne zachowania pozwanej, milcząc zupełnie na temat pozytywnych oraz bagatelizując chorobę alkoholową brata, która to była główną przyczyną wszystkich nieporozumień w małżeństwie spadkodawcy i pozwanej, a której istnienie pośrednio potwierdzili zgłoszeni przez stronę powodową świadkowie E. D. (k. 54) i J. S. (k. 58) . Powódka w sposób wybiórczy prezentowała fakty m.in. podawała, że pozwana nie zajmowała się bratem i domem, nie wskazując przy tym , iż powyższe było głównie spowodowane stanem zdrowia jaki występował u pozwanej, i że w obliczu tego to na mężu pozwanej spoczywał większy obowiązek troski i opieki nad żoną, niż żony nad nim. Powódka niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wskazywała także przyczyny z powodu których, ani ona ani spadkodawca nie zgłaszali negatywnego zachowania pozwanej (faktu znęcania się nad mężem , stosowania wobec niego przemocy) organom ścigania. Powódka wskazywała, iż pozwana była silniejsza od niej i od jej zmarłego brata i w związku z tym i ona i brat obawiali się jej. Powyższe twierdzenia były jednakże niewiarygodne, gdyby pozwana faktycznie stosowała wobec męża przemoc i źle go traktowała ten z pewnością zawiadomiłby policję. Tym bardziej, iż policja na wezwanie pozwanej bywała w domu stron.

Wymienieni opisywali przy tym szczegółowo życie pozwanej i jej męża, a jednocześnie wskazali, iż w domu małżonków bywali rzadko (poza powódką) . Relacja świadków dotycząca wzajemnych relacji pozwanej i J. Ś. jest przy tym sprzeczna z opisem relacji łączących małżonków wskazywanych przez świadków J. F., M. F., J. I., W. P., którzy bywali w domu pozwanej i jej męża bardzo często, a w związku z tym mieli aktualną wiedzę dotyczącą małżonków Ś.. Zeznania świadków korespondowały nadto z zeznaniami najbliższego sąsiada małżonków Ś.- C. R., który jako człowiek

obcy dla stron i nie zainteresowany rozstrzygnięciem sporu na korzyść którejkolwiek ze stron opisywał, iż pozwana i jej mąż byli dobrym małżeństwem.

Twierdzenia powódki były niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, także z tego powodu, że pozwana będąc osobą schorowaną i mającą trudności w poruszaniu się, nie była zdaniem Sądu w stanie, stosować wobec swojego męża przemocy zarówno psychicznej jak i fizycznej- o co oskarżana była przez powódkę . Powódka była ponadto w swoich twierdzeniach niekonsekwentna. Z jednej strony zarzucała pozwanej ,iż ta nie udzieliła jej bratu pomocy- nie wzywając pogotowia po incydencie ze zwierzętami, a z drugiej strony wskazywała, iż sama takiej pomocy bratu nie udzieliła, będąc u niego w odwiedzinach, bowiem brat sobie tego nie życzył. Nadto powódka raz twierdziła, iż brat obawiał się pozwanej i nie mógł na nią liczyć, a następnie podawała, iż brat odmówił przyjęcia od niej pomocy wskazując, że w razie zaistnienia takiej potrzeby pomoże mu żona i jej rodzina. Wbrew twierdzeniom powódki pozwana nie była skoncentrowana na sobie, i udzielała mężowi należnego wsparcia, a wymieniony miał tego świadomość. Z tej przyczyny nie dano wiary także tym twierdzeniom powódki, w których wskazywał, iż na dzień przed śmiercią brat objawił jej swoją ostatnią wolę w zakresie rozporządzeń majątkowych, a w ramach tego nie tylko przekazał swój udział w majątku dorobkowym siostrze co jeszcze dokonał wydziedziczenia pozwanej.

Świadek H. D. (2) zarzucając pozwanej złe traktowanie brata skupiała się natomiast na nienależnym wypełnianiu przez pozwaną obowiązków w stosunku do całego rodzeństwa J. Ś. objawiającej się brakiem aktywności pozwanej w organizowaniu okolicznościowych świąt, a nie do samej osoby J. Ś..

Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadków A. Ś., K. Ś. w zakresie w jego wskazywali (podobnie jak powódka) iż brat bał się żony, która znęcała się nad nim psychicznie i fizycznie i z tej przyczyny unikał kontaktu z rodziną oraz, że pożyczał pieniądze ponieważ pozwana wszystkie mu zabierała. Niezgodnie z poczynionymi ustaleniami świadkowie opisywali także problem ich brata z nadmiernym spożywaniem alkoholu, świadek A. Ś. podawał bowiem ,iż jego brak jak spożywał alkohol to tylko i wyłącznie wtedy kiedy zdenerwował się z powodu zachowania pozwanej, a świadek K. w ogóle kwestionował występowanie u jego brata J. takiego problemu.

W tym samym zakresie sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. T. (2), która także jak wymienieni wskazywała, iż pozwany pił z powodu sytuacji domowej, a pieniądze pożyczał, bowiem pozwana zabierała mu je w całości.

Sąd zważył:

Powódka w ramach zgłoszonego roszczenia żądała uznania pozwanej za niegodną dziedziczenia po spadkodawcy J. Ś..

Okoliczności, który występnie może stanowić podstawę orzeczenia o niegodności dziedziczenia, zostały wymienione w art. 928 § 1 k.c. z godnie, z którym spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego jeżeli dopuścił się umyślnego przestępstwa przeciwko spadkodawcy (pkt. 1) ; podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności, bądź też w końcu (pkt. 2); umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił go lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego (pkt. 3) .

Katalog okoliczności, których występnie może stanowić podstawę orzeczenia o niegodności dziedziczenia ma charakter zamknięty (tak m.in. J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: SPP, t. 10, 2015, s. 177). W związku z powyższym przewidziane w art. 928 § 1 k.c. przesłanki uznania spadkobiercy za niegodnego powinny być interpretowane ściśle (H. Witczak, Przyczyny, s. 83; A. Szpunar , Z problematyki niegodności, s. 22).

Konsekwentnie w orzecznictwie i literaturze przyjmuje się, że wobec powyższego nie jest dopuszczalne uznawanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia w oparciu o inne przepisy niż art. 928 § 1 k.c., zwłaszcza na podstawie art. 5 k.c. wówczas, gdy jego zachowanie nie spełniało przesłanek z art. 928 § 1 k.c. jednak może być ocenione jako pozostające w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (J.St. Piątowski, [w:] System, t. IV, s. 111; A. Szpunar, Z problematyki, s. 22; J. Pietrzykowski, [w:] Resich, Komentarz 1972, t. III, s. 1838; Skowrońska-Bocian, Komentarz.

Spadki 2011, art. 928, pkt 8; J. Kremis, [w:] Gniewek, Machnikowski, Komentarz 2013, art. 928, Nb 5–6; E. Niezbecka, [w:] Kidyba, Komentarz 2012, t. IV, art. 928, pkt 4; J.St. Piątowski, A. Kawalko, H. Witczak, [w:] System PrPryw, t. 10, 2009, s. 149, H. Witczak, Przyczyny, s. 83), bądź z powszechnie przyjętymi obyczajami (wyr. SA w Warszawie z 24.4.2013 r., VI ACa 1559/12, Legalis, orzeczenie SN w z 3.11.1955 r. III CR 999/55, OSNCK 1956, Nr 2, poz. 52, wyr. SN z 10.12.1999 r., II CKN 627/98, Legalis). Uznanie danej osoby za niegodną nie może znajdować uzasadnienia tylko w samym zasadach współżycia społecznego. Za przyjęciem takiej wykładni przemawia także to, że zastosowanie art. 5 k.c. nie może pozbawić nikogo jego prawa.

Powódka jako przyczynę uznania pozwanej za niegodną dziedziczenia po J. Ś. wskazywała popełnienie przez pozwaną przestępstwa przeciwko spadkodawcy polegającego na długotrwałym psychicznym i fizycznym znęcaniu się nad nim objawiającym się poniżaniem spadkodawcy, używaniem wobec niego przemocy .

Dla ustalenia przez sąd cywilny zaistnienia przesłanki niegodności dziedziczenia w postaci dopuszczenia się przez spadkobiercę umyślnego ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy nie jest konieczne zaistnienie prawomocnego skazania tego spadkobiercy w postępowaniu karnym. W braku takiego wyroku skazującego sąd w postępowaniu cywilnym dotyczącym uznania spadkobiercy za niegodnego po prostu samodzielnie oceni, czy dany czyn wyczerpuje znamiona umyślnego przestępstwa skierowanego przeciwko spadkodawcy (pogląd dominujący w orzecznictwie i literaturze – tak m.in. J. Haberko, R. Zawadzki , Prawnospadkowe, s. 32; A. Szpunar , Z problematyki, s. 24; B. Rystwej-Markiewicz , Niegodność, s. 94).

Zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Uwzględniając treść powołanego przepisu stwierdzić należy, iż to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia faktów stanowiących o podstawie powództwa.

W ocenie Sądu powódka nie wywiązała się z ciężącego na niej obowiązku, to jest nie wykazała przesłanki uzasadniającej uznanie pozwanej T. Ś. za niegodnej dziedziczenia. Powódka, w żadnym zakresie nie udowodniła faktu popełnienia przez pozwaną jakiegokolwiek, a tym bardziej ciężkiego umyślnego przestępstwa przeciwko spadkodawcy.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że zachowanie pozwanej wobec męża było właściwe. Pozwana była dobrą żoną, która troszczyła się o męża, w miarę posiadanych możliwości dbała o dom, a gdy nie była w stanie sama wykonywać obowiązków z nim związanych prosiła o pomoc swoją siostrę i ojca. Jakiegokolwiek zaniechania w zakresie wykonywania przez nią obowiązków domowych wynikały wyłącznie z istniejących u niej z uwagi na stan zdrowia ograniczeń, a nie ze złej woli.

Występujące pomiędzy małżonkami niesnaski, awantury czy kłótnie spowodowane były natomiast nadmiernym spożywaniem przez spadkodawcę alkoholu.

Jakkolwiek pozwana mając do męża pretensje o jego zachowanie i nadmierne spożywanie alkoholu, uzewnętrzniła to podniesionym głosem, krzykiem czy wypowiedzianymi w gniewie obelgami, to z pewnością jej zachowanie nie nosiło znamion przemocy psychicznej, poniżania czy przemocy realizujących znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

„Znęcanie” się, w rozumieniu art. 207 § 1 k.k., uważa się takie działanie sprawcy, które polega na intensywnym i dotkliwym naruszeniu nietykalności cielesnej lub zadawaniu cierpień moralnych osobie pokrzywdzonej w celu jej udręczenia, poniżenia lub dokuczenia albo wyrządzenia jej innej przykrości, bez względu na rodzaj pobudek.

O uznaniu za „znęcanie się” zachowania sprawiającego ból fizyczny lub „dotkliwe cierpienia moralne ofiary” powinna przy tym decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Od strony przedmiotowej pojęcie „znęcania” oznacza zazwyczaj systematycznie powtarzające się zachowanie złożone z jedno lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra, na przykład nietykalność ciała, godność osobistą. Wyjątkowo za znęcanie się można uznać również postępowanie ograniczone wprawdzie do jednego zdarzenia zwartego czasowo i miejscowo, lecz odznaczające się intensywnością w zadawaniu dolegliwości fizycznych lub psychicznych, a zwłaszcza złożone z wielu aktów wykonawczych rozciągniętych w czasie.

W ocenie Sądu w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak jest jakichkolwiek danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia na szkodę spadkodawcy czynu wyczerpującego znamiona z art. 207 § 1 k.k. lub jakiegokolwiek innego przestępstwa.

Powódka nie dostarczyła dowodów, które potwierdzałyby, że dochodziło do stosowania wobec spadkodawcy przemocy fizycznej czy psychicznej, a odnoszenie się w sposób grubiański i obraźliwy w stosunku do spadkodawcy (nawet nieusprawiedliwione) nie wypełnia znamion przestępstwa znęcania się określonego w art. 207 k.k. (wyr. SA w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1559/12, źródło Legalis, numer 1091779).

Zgromadzony materiał dowodowy wykazał jedynie, iż pomiędzy pozwaną a jej mężem dochodziło do nieproszonych występujących zwyczajowo w każdym małżeństwie, zwłaszcza w takim w którym istnieje problem uzależnienia od alkoholu.

Ponadto pozwana wykazała, iż nie tylko nie dopuściła się wobec męża żadnych nagannych zachowań co sama była ich odbiorcą. W czasie choroby, kiedy powinna otrzymać od męża szczególną pomoc i wsparcie wymieniony nie tylko nie udzielił jej tego wsparcia co swym zachowaniem- spożywaniem alkoholu i awanturowaniem się pod jego wpływem dostarczył jej dodatkowych trosk i nerwów.

Sąd nie oceniał przy tym zachowania i postawy pozwanej prezentowanej wobec rodziców powódki za ich życia, czy wobec powódki i jej rodzeństwa. Powyższe nie było bowiem przedmiotem niniejszego postępowania.

Tym bardziej, że zachowanie spadkobiercy nawet sprzeczne z powszechnie przyjętymi obyczajami i z tego względu oceniane ujemnie nie może stanowić przyczyny uznania za niegodnego jeśli nie wyczerpuje dyspozycji art. 928 § 1 k.c. Uznanie danej osoby za niegodną nie może znajdować uzasadnienia tylko w samym zasadach współżycia społecznego.

O kosztach procesu i zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Stosownie do powyższego zasądzono od powódki na rzecz pozwanej łączną kwotę 4 242,85, w tym 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, ustalonego na podstawie § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego stosownie do treści części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1827) oraz uzasadniona kwota wydatków zgłoszonych w spisie kosztów- obejmująca koszt trzykrotnego dojazdu pełnomocnika pozwanej na rozprawę w łącznej wysokości 626,85 zł. Wydatki zostały bowiem rzetelnie skasyfikowane, wątpliwości sądu nie budzi ani wskazana przez pełnomocnika ilość przejechanych kilometrów ani zastosowana stawka za jeden kilometr.

S.S.O. Bogumiła Bilewicz